

Karolina Studnicka-Mariańczyk

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie
ORCID <https://orcid.org/0000-0002-4116-9350>

Helena z Morsztynów Ostrowska (1815–1888) – fundatorka i animatorka edukacji z Maluszyna

Streszczenie: Helena z Morsztynów Ostrowska urodziła się 5 listopada 1815 r. w Warszawie, w domu przy ulicy Świętojerskiej 1768. Jej rodzicami byli Ludwik hrabia Morsztyn (1782–1865) herbu Leliwa i Maria z hrabiów Ostrowskich herbu Rawicz. Atmosfera domu rodzinnego, wychowawcza troska rodziców, patriotyczne tradycje, w tym przykład ojca – dbającego o prawidłowe funkcjonowanie pławowickiego gospodarstwa – niewątpliwie ukształtowały osobowość młodej dziedziczki, przygotowały ją do dalszych obowiązków rodzinnych i domowych. Nie dziwi więc fakt, że zaplanowany mariaż z Aleksandrem Ostrowskim herbu Korab – młodym dziedzicem Maluszyna – okazał się trafnym i udanym przedsięwzięciem. Helena i Aleksander Ostrowscy dbali nie tylko o edukację swoich dzieci, ale byli też żywo zainteresowana tzw. kwestią oświaty ludowej, a więc organizacją szkół elementarnych. Dziedziczka dworu maluszyńskiego stała się propagatorką dostępności oświaty dla dzieci ze środowiska wiejskiego. Jej działalność kontynuowała córka Ludwika i siostrzenica Teresa ze Skórkowskich Siemieńska w lokalnym oddziale Zjednoczonego Koła Ziemianek (Towarzystwa Zjednoczonych Ziemianek), współtworzonym przez właścicielkę Maluszyna i panie z okolicznych dworów pod przewodnictwem Teresy Siemieńskiej.

Słowa kluczowe: Helena Ostrowska, ziemiaństwo, edukacja, szkoła, Silniczka

Podstawowym celem prezentowanego artykułu jest przedstawienie kilku wybranych dokumentów związanych z historią edukacji – kształceniem w szkołach elementarnych, tzw. szkołach ludowych, w drugiej połowie XIX w. Wspomniane dokumenty pochodzą z dworskiego archiwum gromadzonego przez właścicieli Maluszyna – rodzinę Ostrowskich herbu Korab, obecnie przechowywane są w Archiwum Państwowym w Łodzi (dalej: APŁ), w zespole akt określanym jako Archiwum Potockich i Ostrowskich z Maluszyna (dalej: APiOM). Przytoczone materiały – ukazane w dalszej części opracowania – trudno uznać za odkrywcze czy przełomowe. Mogą stanowić jednakże interesujący przyczynek do historii polskiego szkolnictwa, przede wszystkim zaś działań podejmo-

wanych przez właścicieli ziemskich w zakresie tworzenia szkół ludowych i edukacji elementarnej na obszarach poddanych ich właścicielskiemu zarządowi. Należy podkreślić, że problematyka organizacji i ewolucji systemu szkolnego na ziemiach polskich w zaborze rosyjskim jest stosunkowo dobrze opracowana. Liczne publikacje historyków¹ przyczyniły się do upowszechnienia wyników analiz badawczych, a naukowe syntezy przybliżyły i ugruntowały wiedzę, przynajmniej wśród studentów kierunków pedagogicznych, ale też i czytelników zainteresowanych tematyką historii polskiego szkolnictwa w XIX w., próbami modernizacji systemu oświatowego i treści kształcenia. Mimo to autorka uznała, że warto zwrócić uwagę na kilka dokumentów wybranych z maluszyńskiego archiwum. Posiadają one bowiem niezaprzeczalny urok śladów przeszłości, ich specyfika zaś pozwala bezpośrednio zapoznać się z niektórymi metodami i instrumentami kształcenia stosowanymi w szkołach ludowych, posmakować niejako ówczesnej atmosfery szkolnictwa elementarnego.

Ogląd wspomnianych materiałów nieuchronnie kieruje myśl ku twórcom rodzinnego archiwum, a zarazem animatorom i opiekunom szkolnych placówek zlokalizowanych w obrębie rodowych majątków – Korabitom Ostrowskim. To zagadnienie prowadzi z kolei ku osobie Heleny Ostrowskiej, żony Aleksandra Ostrowskiego, która wzorem ówczesnych ziemianek odpowiadała głównie za domowe gospodarstwo, ale nie stroniła też od wspomagania małżonka w obowiązkach zarządczych, a zwłaszcza działalności dobroczynnej, która w środowisku ziemiańsko-arystokratycznym często była domeną kobiet i – dodajmy – niemal jedynym dostępnym obszarem ich społecznej aktywności, który zgodnie z obowiązującymi w XIX w. normami obyczajowymi czy kulturowymi szablonami nie wzbudzał kontrowersji. Cieszył się natomiast powszechnym uznaniem, zyskując walor niemalże moralnego obowiązku przybierającego z czasem wymiar obywatelski i patriotyczny. Ponieważ w zakresie aktywności o charakterze dobroczynnym mieściło się zainteresowanie organizacją i funkcjonowaniem elementarnych szkół ludowych, w warunkach lokalnych zyskujące od czasu reform Komisji Edukacji Narodowej i późniejszego ustawodawstwa Księstwa Warszawskiego sankcję prawną², nic dziwnego,

¹ Wśród opracowań dotyczących historii oświaty w Królestwie Polskim wymienia się m.in. tytuły, takie jak: K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, Warszawa 2001; J. Draus, R. Terlecki., *Historia wychowania*, t. 2, Kraków 2005; J. Dybiec, *Nie tylko szabla. Nauka i kultura polska w walce o utrzymanie tożsamości narodowej 1795–1918*, Kraków 2004; R. Kucha, *Oświata elementarna w Królestwie Polskim w latach 1864–1914*, Lublin 1982; K. Poznański, *Reforma szkolna w Królestwie Polskim w 1862 roku*, Wrocław 1968; A. Winiarz, *Szkolnictwo Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (1807–1831)*, Lublin 2002. Wśród nowszych prac uwagę zwraca m.in. praca zbiorowa *Szkolnictwo, opieka i wychowanie w Królestwie Polskim. Od jego ustanowienia do odzyskania przez Polskę niepodległości 1815–1918*, red. H. Markiewiczowa, I. Czarnicka, Warszawa 2016 i szereg innych.

² A. Winiarz, op. cit.; idem, *Stanisława Staszica koncepcja organizacji szkolnictwa w teorii i praktyce*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2006, t. 45, s. 63–83; K. Poznański, *Oświata i szkolnictwo w Królestwie Polskim 1831–1869. Lata zmagania i nadziei*, Warszawa 2001; L. Pawelec, *Reformy szkolne w pierwszej połowie XIX wieku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2009, nr 25, s. 71–81.

że również Ostrowscy przykładali wiele uwagi do tworzenia i rozwoju placówek szkolnych na obszarze rodowej domeny. Warto w tym miejscu wspomnieć, że sprawy oświaty krajowej były m.in. przedmiotem politycznego zainteresowania Aleksandra Ostrowskiego, bliskiego współpracownika margrabiego Aleksandra Wielopolskiego (1803–1877), dla którego kwestia reformy szkolnictwa polskiego była jednym z najważniejszych zadań programowych³. Ów szerszy kontekst polityczny, wpisany w topos obywatelskich powinności głoszonych przez małżonka, A. Ostrowskiego, pozwala spojrzeć na działania maluszyńskiej dziedziczki z większym uznaniem – jako element życiowej misji i wyraz autentycznego zaangażowania na rzecz lokalnej społeczności.

Tematyka organizacji i nadzoru placówek szkolnych przez Helenę Ostrowską w naturalny sposób wiąże się z kwestią modelu XIX-wiecznej edukacji domowej w rodzinach ziemiańskich – w maluszyńskim pałacu edukację tę dla dzieci swoich oraz gromadki uczniów z domów rodzin spokrewnionych bądź zaprzyjaźnionych organizowała właśnie H. Ostrowska. Obecnie dysponujemy nie tylko naukowymi opracowaniami tworzącymi literaturę przedmiotu z zakresu kształcenia w dworach ziemiańskich, ale też pamiętnikiem H. Ostrowskiej, w którym zawarła sporo uwag dotyczących doboru uczniów i starań o odpowiednich nauczycieli do maluszyńskiego „kółka naukowego”. Fragmenty tychże wspomnień wykorzystano w niniejszym opracowaniu, jako element poszerzający zasób materiału źródłowego.

Zacznijmy od przedstawienia postaci „Pani na Maluszyńcu” oraz jej rodzinnego środowiska. Helena z Morsztynów Ostrowska urodziła się 5 listopada 1815 r. w Warszawie, w domu przy ulicy Świętojerskiej 1768⁴. Jej rodzicami byli Ludwik hrabia Morsztyn (1782–1865) herbu Leliwa i Maria z hrabiów Ostrowskich herbu Rawicz⁵. Ojciec Heleny Ostrowskiej był znanym bibliofilem i kolekcjonerem. Jego zainteresowania – podobnie jak i kulturalna atmosfera domu rodzinnego, nacechowana otwartością wobec środowiska artystycznego – miały zapewne wpływ na wychowanie i późniejsze postawy dzieci. Maria, matka Heleny, była córką hrabiego Tomasza Adama Ostrowskiego, marszałka senatu Księstwa Warszawskiego. Małżeństwo Marii i Ludwika doczekało się gromadki dzieci, później też i wnuków, spośród nich najbardziej znany był Ludwik Hieronim Morsztyn, major Wojska Polskiego, dyplomata, redaktor i poeta⁶. Rodową siedzibą Morsztynów stał się okazały pałac w Pławowicach (od 1804 r., kiedy zaczęto budowę

³ Zob. Z. Stankiewicz, *Dzieje wielkości i upadku Aleksandra Wielopolskiego*, Warszawa 1967; A.M. Skalkowski, *Aleksander Wielopolski*, Warszawa 2019.

⁴ A.J. Zakrzewski, K. Studnicka-Mariańczyk, *I wojna światowa z perspektywy dworu*, Radomsko 2014, s. 57; *Dzieje Maluszyńca i jego dziedziców z opowiadań i pamięci zebrane przez Helenę [z Morsztynów] Ostrowską*, oprac. A.J. Zakrzewski, Warszawa 2009, s. 10–11.

⁵ Ibidem, s. 11.

⁶ *Polski słownik biograficzny*, t. 21, Wrocław 1976, s. 794.

obiekty, do 1945 r., czyli do momentu wywłaszczenia dotychczasowych właścicieli przez komunistyczne władze)⁷.

Nawet szkicowa charakterystyka tytułowej bohaterki powinna uwzględnić niektóre XIX-wieczne uwarunkowania historyczno-kulturowe, które odcisnęły piętno na biografiach współczesnych kobiet. Do szeregu oddziałujących czynników niewątpliwie trzeba zaliczyć okoliczności polityczne – przede wszystkim związane z ruchem niepodległościowym, które wywarły znaczny wpływ nie tylko na życie codzienne, ale także przekaz kulturowy, w tym wizerunek XIX-wiecznej Polki. Do tradycyjnych ról przypisywanych kobietom – żony, matki oraz gospodyni domowej – doszła rola kobiety patriotki, na której barkach spoczywa troska o wychowanie dzieci w duchu umiłowania ojczyzny, nie rzadko też rola administratorki i gospodarza domy, samodzielnie pełniącego właścicielskie obowiązki⁸, albo też po prostu rola „kobiety zaradnej”, zmotywowanej sytuacją ekonomiczną do starań o zwiększenie dochodów przydomowego gospodarstwa⁹. Wzrost społecznego znaczenia kobiet nie wpływał jednakże na prawną podmiotowość – według kodeksowych zapisów podporządkowane były ojcu, mężowi lub opiekunowi prawnemu¹⁰. Ograniczenie praw cywilnych kobiet wynikało odpowiednio z kodeksu Napoleona (na ziemiach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego), prawodawstwa habsburskiego i niemieckiego. Chociaż oczekiwano od kobiet, aby były ostoją polskości i wychowywały swe dzieci według patriotycznych wzorców, zaangażowanie w sprawy polityki nie było mile widziane. Akceptowalną formą uczestnictwa w życiu społecznym było działanie na polu charytatywnym, religijnym i kulturalno-oświatowym. W tym względzie obowiązywały kulturowo i prawnie utrwalone schematy – świat społeczny był hierarchicznie uporządkowany, stąd też odstępstwa od utrwalonej obyczajowo i mentalnie normy spotykały się zazwyczaj z nieskrywaną niechęcią czy oburzeniem i były odczytywane jako gorszące naruszenie dobrego obyczaju¹¹. W drugiej połowie XIX w. pojawiły się jednakże w życiu społecznym i ekonomicznym istotne zmiany i tendencje. Rewolucja przemysłowa i idący za nią postęp cywilizacyjny, narastające wrzenie polityczne oraz procesy społeczno-kulturowe sprawiły, że kobiety zaczęły się aktywizować i coraz gło-

⁷ Ostatnim właścicielem dóbr pławowickich był hrabia Ludwik Hieronim Morsztyn. Po wojnie przebywał w Zakopanem, Krakowie, Katowicach i Warszawie, gdzie zmarł w 1966 r. i został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim (kwatery 31, rząd 2, miejsce 6; *Warszawskie zabytkowe pomniki nagrobne*, https://cmentarze.um.warszawa.pl/pomnik.aspx?pom_id=13094 (dostęp: 20 VIII 2019).

⁸ E.M. Kostrzewska, *Ziemianki Królestwa Polskiego a gospodarka. Koncepcje i empiria (przełom wieków XIX i XX)*, „*Studia Maritima*” 2015, vol. 28, s. 295–314.

⁹ *Ibidem*, *passim*.

¹⁰ Szerzej zob. m.in.: J. Syguła, *Pozycja i rola kobiety w rodzinie na ziemiach polskich w XIX stuleciu*, „*Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*” 2009, t. 1304, „*Prace Historyczne*”, z. 136, s. 57–75; D. Rzepniewska, *Kobieta w rodzinie ziemiańskiej w XIX wieku. Królestwo Polskie*, [w:] *Kobieta i społeczeństwo na ziemiach polskich w XIX w. Zbiór studiów*, red. A. Żarnowska, A. Szwarc, Warszawa 1990, s. 36–68.

¹¹ B. Popiołek, *Kobiety świat w czasach Augusta II. Studia nad mentalnością kobiet z kręgów szlacheckich*, Kraków 2003.

śniej przedstawiać emancypacyjne postulaty. Wśród wielu dziedzin, w których kobiety oczekiwały zmian, takich jak uzyskanie praw cywilnych i politycznych, kluczowy okazał się problem edukacji. Wcześniej wykształcenie dziewcząt traktowano jako sprawę drugorzędną, nierzadko wręcz zbyteczną. Wzrastająca jednakże rola społeczna i ekonomiczna kobiet doprowadziła do zmiany postaw oraz stopniowej ewolucji zarówno aspiracji, jak i edukacyjnej praktyki – sposobów i treści nauczania¹².

Dzieciństwo i młodość Heleny Ostrowskiej przypadły na początkowe dekady XIX w., a zatem, choć nie posiadamy źródłowych informacji na temat jej wykształcenia, możemy sądzić, że odbyła cykl edukacji domowej, właściwej dla panien z bogatych domów ziemiańskich i zarazem typowej dla dziewcząt tamtej epoki i środowiska, w jakim wzrastała. Jak już wspomniano, rodzina Morsztynów wyróżniała się nie tylko zamożnością, ale i wysokim poziomem kulturalnym, stąd też należy oczekiwać, że nie szczędzono funduszy na edukację młodej dziewczyny, duchowa atmosfera domu rodzinnego sprzyjała zaś rozwojowi zainteresowań. Potwierdza to jej znajomość literatury i obycie w sprawach sztuki, talent pisarski, zainteresowanie wydarzeniami artystycznymi oraz gotowość do uczestnictwa w różnych imprezach kulturalnych, spotkaniach czy odczytach, w których chętnie brała udział przy okazji pobytów w Warszawie bądź Krakowie – o czym można przekonać się podczas lektury pamiętnika opisującego z niemalą wprawą i żywym językiem dzieje rodziny Ostrowskich. Duże znaczenie przywiązywała ponadto do znajomości języków obcych, co było szczególnie widoczne w edukacji jej własnych dzieci, które władały kilkoma językami. Helena Ostrowska sama biegle mówiła i pisała w języku francuskim, co potwierdza liczna korespondencja i próby twórczości literackiej¹³.

Po osiągnięciu dojrzałości panna Morsztynówna w roku 1835 (w wieku 20 lat) poślubiła Aleksandra hrabiego Ostrowskiego herbu Korab, syna Wojciecha Ostrowskiego¹⁴ (właściciela domeny maluszyńskiej) i Józefy Potockiej herbu Piława Złota z Chrzęstowa. Aleksander Ostrowski urodził się 12 września 1810 r. w Warszawie. Jako jedyny syn jeszcze za życia ojca Wojciecha administrował rozległymi już dobrami rodziny Ostrowskich. Praktyka zarządcza, wsparta dodatkowo uniwersyteckim wykształceniem w zakresie chemii i biologii, także nauk prawnych, okazała się w późniejszym czasie bardzo przydatna w prowadzeniu wzorowego gospodarstwa rolnego i rolno-przetwórczego.

¹² T. Epsztein, *Między wsią a miastem. Działalność społeczna i kulturalna ziemianek z Lubelszczyzny w II połowie XIX i w XX wieku*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie 3. Panie z dworów i pałaców*, red. H. Łaszkiwicz, t. 2, Lublin 2007, s. 147–166; E.M. Kostrzewska, *Szkolnictwo gospodarczo-rolnicze ziemianek Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX w. Między tradycją a nowoczesnością*, [w:] *Z dziejów polskiej kultury i oświaty od średniowiecza do początków XX wieku*, red. K. Jakubiak, T. Maliszewski, Kraków 2010, s. 145–164.

¹³ Zob. *Dzieje Maluszyna...*, s. 12.

¹⁴ Zob. K. Studnicka-Mariańczyk, *Siedziba ziemiańska Korabitów Ostrowskich w Maluszynie*, Warszawa 2014, s. 19.

czego, przynoszącego znaczny, w miarę stabilny dochód zapewniający rodzinie wysoki poziom życia. W chwili ożenku Aleksander Ostrowski miał za sobą doświadczenia nie tylko zarządcze, ale i wojenne – za sprawą udziału w insurekcji 1830 r., co zapewne negatywnie wpłynęło na jego późniejsze wybory polityczne i postawę tzw. ugodowego realizmu – daleko idącej współpracy z Rosjanami.

Młodzi państwo Ostrowscy zamieszkali we dworze w Maluszynie, będącym administracyjnym i gospodarczym centrum całej domeny (miejscowość położona nad rzeką Pilicą, ok. 20 km od Koniecpola¹⁵). Małżeństwo trwało 57 lat. Ostrowscy doczekali się szóstki dzieci: Augusta (1836–1898), Marii (1838–1925), Jana Leona (1840–1918), Konrada (1846–1848), Józefa (1850–1923) i Ludwika (1851–1926)¹⁶. Konrad umarł dość wcześnie, mając zaledwie dwa lata¹⁷. To bolesne dla matki doświadczenie zapewne wpłynęło na stosunek Heleny do pozostałych dzieci, naznaczony nieustającą obawą o ich zdrowie, ale też i zapobiegliwością¹⁸.

Inną charakterystyczną cechą relacji z dziećmi była uwaga przywiązywana do kwestii wychowania i edukacji. Wychowanie otrzymane w domu rodzinnym, aspiracje oraz otwartość na sprawy nauki i kultury Helena przekładała na swoje dzieci, sumiennie wypełniając obowiązek zajmowania się ich nauczaniem. Z dużym zaangażowaniem (i przy pełnej aprobachie małżonka) organizowała przebieg edukacji domowej, zarówno dla chłopców, jak i dziewcząt, później zaś doglądała szkolnych postępów i warunków pobytu synów na stacji, gdy osiąkali wiek odpowiedni do wyjazdu z domu i rozpoczęcia nauki w gimnazjum. Kształcenie odbywało się zatem według tradycyjnego wzorca – dzieci początkowo wychowywały się pod opieką matki, stąd i wczesny etap edukacji organizowany był właśnie przez nią. Chłopcy do 12 roku życia uczyli się w domu, później kontynuowali naukę w gimnazjach warszawskich. Po zdaniu egzaminu maturalnego możliwe było rozszerzenie edukacji o poziom akademicki na uczelniach krajowych bądź za granicą – tę formę kształcenia obrali zarówno August Ostrowski, jak i najmłodszy Józef, którzy po studiach w Warszawie (w przypadku Augusta były to prywatne korepetycje u uznanych profesorów cesarskiego uniwersytetu) poszerzali wiedzę agronomiczną i prawniczą w uczelniach europejskich. Natomiast dziewczęta pozostawały pod opieką matki aż do zamążpójścia (Maria) lub osiągnięcia dojrzałości i przejęcia zarządu nad domowym gospodarstwem (Ludwika); ich edukacja odbywała się głównie w domu, siłami wynajętych nauczycieli bądź korepetytorów, a dalszy rozwój opierał się jedynie na samokształceniu. W tym względzie Ostrowscy powielali wzorce obowiązujące powszechnie

¹⁵ Ibidem, s. 16.

¹⁶ Ibidem, s. 19; por. K. Studnicka-Mariańczyk, *Ludwika hrabina Ostrowska (1851–1926). Kobieta, gospodarz, społecznik*, Warszawa 2016.

¹⁷ Eadem, *Siedziba ziemiańska...*, drzewo genealogiczne rodziny Ostrowskich Korabitów – Konrad Ostrowski (1846–1848), s. 19.

¹⁸ *Dzieje Maluszyna...*, passim.

w rodzinach ziemiańskich, stosownie do utrwalonych kulturowo standardów i społeczno-obyczajowej pozycji kobiety. Nie znaczy to jednak, że jako rodzice nie doceniali znaczenia dobrej edukacji również w odniesieniu do dziewcząt. Na kartach pamiętnika Heleny Ostrowskiej możemy napotkać liczne uwagi dotyczące zabiegów czy starań o zapewnienie dzieciom właściwych warunków nauki i pozyskanie jak najlepszych nauczycieli już na początkowym etapie edukacji¹⁹.

Jedną z form kształcenia dość często stosowaną w środowisku ziemiańskim, pozwalającą połączyć wysoki poziom nauczania i indywidualne podejście z warunkami kształcenia kolektywnego i socjalizacją w grupie, były tzw. szkółki domowe. Uczestniczyły w nich dzieci z bliskiego kręgu rodzinnego bądź zaprzyjaźnionych sąsiadów, naukę zaś prowadzili specjalnie wynajęci nauczyciele. Tego typu domowe „kółko naukowe” udało się zorganizować również Helenie Ostrowskiej w Maluszynie, głównie pod kątem edukacji chłopców – Augusta i Jana Leona, z dobrodziejstw kształcenia korzystały też jednak dziewczęta – najstarsza córka Maria i jej kuzynka Natalia:

Wtedy, to jest w lecie 1841 roku, przyjęto do chłopczyny [Augusta – przyp. K.S.-M.], ażeby go z rąk kobiet wyciągnąć i zarazem języka obcego nauczyć, starego wojaka Francuza z czasów napoleońskich, Piotra Dobry[‘ego], który na przemian, jako pierwszy mentor lub jako służący przy dzieciach podług potrzeby, nie opuszczał ich aż do śmierci swojej w 87-tym roku życia, która nastąpiła w kwietniu 1855 roku w Warszawie. Dodanym wtenczas był za towarzysza Augustowi O[strowskiemu] pod nadzór tegoż Dobr[y]’ego, rówieśnik jego i krewny Stanisław Potocki, syn Tomasza hr. Potockiego, z którym też w roku 1844 przeszedł ze szkoły macierzyńskiej w domu do Chrzastowa, gdzie pod dozorem biegłego nauczyciela Francuza, pana Jules[‘a] Berger[a] [?], zawiązała się, że tak powiem, spółka naukowa, a raczej ucząca się, 7-miu uczniów, członków jednej rodziny, jako to: 3 synowie Tomasza hr. Potockiego, Michał, Antoni i Stanisław; 2 synowie Henryka D[ominika], Rodryg i Witold; 1 syn śp. Tadeusza hr. Ostrowskiego, Stanisław; 1 syn A[leksandra] Ostrowskiego – August.

Po dwóch latach odbywania wspólnie nauk, z pomocą oddanego nauczyciela Polaka i miejscowego duchownego, dwaj synowie starsi Tom[asza] Potoc[kiego] oddani zostali do Warszawy na nauki, reszta zaś uczni pana Berger[a] przeniosła się do Wrocławia do synów Henry[ka] P[otockiego], mających uczęszczać tamże do szkół publicznych²⁰.

¹⁹ Jak wyżej.

²⁰ Ibidem, s. 63–64.

Dalej Helena Ostrowska odnotowała:

Skreśliwszy z okoliczności podróży za granicę, której był uczestnikiem, krótki rys życia Józefa Ostrowskiego, cofam się do jego starszego brata Jana, urodzonego dnia 27-tego listopada 1840 roku. Z dzieciństwa okazywał usposobienie łagodne, zbyt nawet powolne, a przy tym stałość woli i powagę umysłu, które go dotąd znamionują. Dopiero skończywszy lat 9, po poprzednich nieszczęśliwych próbach, wraz z dodanym do wspólnego wychowania Bolesławem Skórzewskim, synem Leona i Maryi z hr. Morstinów Skórzewskich, a bratem moim ciotecznym, dostał dobrego nauczyciela Szwajcara, pana Jean[a] Baptiste Groidevaux, który również w niektórych przedmiotach, jako to w języku francuskim i arytmetyce, przychodził w pomoc w wykształceniu Marii Ostrowskiej i Natalii Gadomskiej²¹.

Przytoczone fragmenty pamiętnika Heleny Ostrowskiej pozwalają dostrzec dodatkową, niejako uboczną cechę domowej edukacji, mianowicie charakterystyczną tendencję do zatrudniania cudzoziemców jako nauczycieli, głównie języka obcego. Na dworach ziemiańskich chętnie przyjmowano zagranicznych lektorów, aby podnieść poziom nauki, później zaś bez przeszkód komunikować się w czasie podróży po Europie. Rzecz jasna, znajomość obcych języków i lingwistyczna sprawność ułatwiały europejskie wояże i pozwalały na większą swobodę w poruszaniu się np. wśród kręgów arystokracji europejskiej. Uważano przy tym – nie bez racji – że poznanie innych języków jest dobrą podstawą do nabycia kulturowej ogłady, np. poprzez lekturę dzieł w oryginale, i dzięki temu sposobem na przyswojenie najwybitniejszych osiągnięć europejskiego kulturowego dziedzictwa. Skłaniano się przy tym ku tym teoriom pedagogicznym, które wskazywały na poznawcze i rozwojowe walory nauki języka obcego, możliwość rozwoju pamięci i korzystnego kształtowania umysłu. W praktyce jednak różnie z tym rozwojem bywało, kulturalny poziom cudzoziemskich nauczycieli nie zawsze spełniał oczekiwania, a i z talentem czy pedagogicznym przygotowaniem – oględnie mówiąc – nie mieli oni wiele wspólnego. Nie bez znaczenia był poza tym wpływ szerzącej się mody na posługiwanie się obcym językiem dla podkreślenia przynależności do wyższej warstwy społecznej i snobizm. Mimo tych wątpliwości trzeba przyznać, że Helena Ostrowska dbała o jakość kształcenia, osobistą kulturę cudzoziemskich nauczycieli i ich oddanie względem podopiecznych.

Rodzicielska troskliwość, ale też i bliskie relacje matki z dziećmi oraz aspiracje edukacyjne utrzymywały zainteresowanie postęпами w kształceniu także po zakończeniu etapu edukacji domowej przez chłopców i ich wyjeździe do Warszawy czy Wrocławia w celu kontynuowania nauki. Ostrowscy decydowali się na szkoły publiczne, jednak-

²¹ Ibidem, s. 69–70.

że były to placówki w dużych ośrodkach miejskich, cieszące się dobrą opinią; uważali, że owe szkoły zagwarantują ich synom odpowiednie środowisko i wysoki poziom edukacji²². Dbałość o właściwe warunki pobytu i nauki wyrażała się na różne sposoby. Podstawę stanowiły przekazy pieniężne, ważny był też stały kontakt korespondencyjny. Rodzice stali listy zarówno do dyrekcji gimnazjów czy poszczególnych nauczycieli, jak i do chłopców mieszkających na stacji. Ważną postacią w tym systemie był towarzyszący młodzieńcom guwerner, który bezpośrednio nadzorował podopiecznych, organizował czas wolny bądź dodatkowe lekcje, np. gry na fortepianie. Do jego obowiązków należała ponadto dbałość o ich kondycję zdrowotną, czystość garderoby, regularność posiłków itp. Efektem tych wszystkich starań były regularne postępy w nauce, swoistą zaś nagrodą – coroczne listy gratulacyjne, dyplomy i wyróżnienia, które otrzymywali i August, i Jan, a zwłaszcza Józef.

Helena Ostrowska dbała nie tylko o edukację swoich dzieci. Była też żywo zainteresowana tzw. kwestią oświaty ludowej, a więc organizacją szkół elementarnych. W tym miejscu wypada wspomnieć, że właściciele Maluszyna w sposób odpowiedzialny realizowali swe obowiązki, zgodnie z etosem dobrego ziemianina i gospodarza oraz etycznymi czy prawnymi powinnościami. Oznaczało to dbałość o podległych pracowników oraz relacje z okolicznymi mieszkańcami – członkami lokalnej społeczności. Istotnym elementem owej postawy była szeroko rozumiana dobroczynność, podbudowana względami praktycznymi, wzorcami kultury ziemiańskiej, także motywami religijnymi. W podworskim archiwum możemy odnaleźć wiele dokumentów poświadczających zaangażowanie Ostrowskich w sprawy społeczne, m.in. w odniesieniu do organizacji szkół ludowych²³.

Postawa zaangażowania pozwala postrzegać Helenę Ostrowską jako społeczniczkę, której edukacja wiejskich dzieci nie była obojętna. Oczywiście, istotne pod tym względem były – jak można domyślać się – sugestie wyrażane przez małżonka, ogólnie zaś – atmosfera gospodarskiej odpowiedzialności kształtująca życie mieszkańców maluszyńskiego pałacu. Nie możemy jednak lekceważyć inicjatywy samej Heleny i jej osobistych motywacji. Przykład brała zapewne z aktywności swej teściowej – Józefy z Potockich Ostrowskiej, która poprzez wkład finansowy w budowę budynków szkolnych przyczyniała się do rozwoju oświaty ludowej i edukacji chłopskich dzieci. Odpowiednie wzorce społecznego zaangażowania były zatem obecne w kręgu rodzinnym już od pokoleń. Helenie Ostrowskiej bezpośredni nadzór nad szkołami powierzył mąż – Aleksander, który, jak przystało na dobrego gospodarza, pozostawił sobie główne zwierzchnictwo. Hrabina

²² Archiwum Państwowe w Łodzi, Archiwum Potockich i Ostrowskich z Maluszyna (dalej: APL, APiOM), Papiery osobiste Augusta Ostrowskiego, sygn. II/86; APL, APiOM, Papiery osobiste Józefa Ostrowskiego, syna Aleksandra, sygn. II/82.

²³ APL, APiOM, Akta dotyczące szkoły w Silniczce, sygn. I/138; szerzej zob. K. Studnicka-Mariańczyk, *Domena Ostrowskich z Maluszyna. Przykład przemian kapitalistycznych w polskim rolnictwie XIX wieku*, Warszawa 2014, s. 103–109.

Ostrowska odpowiedzialna była m.in. za dobór nauczycieli i zapewnienie im odpowiednich warunków bytowych, w tym opieki medycznej. W Maluszyńcu funkcjonował szpital, który prowadził felczer Józef Bogdański²⁴. O nauczycielach prowadzących naukę w szkołach znajdujących się w obrębie rodzimej domeny Helena Ostrowska wypowiadała się bardzo pozytywnie i pochlebnie²⁵. Zapraszała ich do pałacu, mogli też korzystać ze zbiorów pałacowej biblioteki.

W dobrach maluszyńskich istniały szkoły w Maluszyńcu, Silniczce, Radoszewnicy, Krzętowie oraz w Trzebcach. O ich funkcjonowaniu, staraniach o warunki kształcenia i rozwojowych inicjatywach Helena Ostrowska wspomniała na kartach swojego pamiętnika:

Co do budynków, przybył w tym roku w samym Maluszyńcu ośmiorak, na drodze ku Konicopolowi, od osady Mostów, a w Krzętowie została ukończona szkoła porządna, murowana, o piętrze, z funduszków przeznaczonych przez matkę naszą, Józefę Ostrowską, na cele dobroczynne, a z jej oszczędności za życia uzbieranych. Dawniej już istniejąca szkółka w Krzętowie mogła być zatem przeniesioną do tego odpowiedniejszego lokalu, a oprócz tego udało się mi dostać zdatnego nauczyciela wiejskiego, pod przewodnictwem którego od listopada powstała i prędko zakwitła nowa szkoła w Trzebcach, tymczasem w naprędcie przerobionej na ten cel dawnej gorzelni. Doliczając do tych dwóch szkółek istniejące w Silniczce, Radoszewnicy i Maluszyńcu (ta ostatnia najdawniejsza, od roku [18]52/[18]53), znajduje się w tej chwili pięć tych najużyteczniejszych zakładów elementarnych w naszych dobrach, do których bardzo mało dotąd przyczyniają się włościanie opłatą od dzieci, ale coraz skwapliwiej garnąc się zaczynają, zwłaszcza od [120] przeprowadzenia rok temu skupu pańszczyzny i powstałej stąd pomiędzy nimi agitacji, nie zawsze pożądanymi okazującej się objawami²⁶.

Zasługi Heleny Ostrowskiej w dziele krzewienia ludowej oświaty podnosił ksiądz Franciszek Staliński, proboszcz parafii w Maluszyńcu. Podczas mowy pogrzebowej, wygłoszonej 7 grudnia 1892 r. w miejscowym kościele parafialnym na pożegnalnej uroczystości, mówił o zaangażowaniu hrabiny w organizację oświaty wśród lokalnej społeczności, uznając owe poczynania nie tylko za przejaw szlachetnej dobroczynności, ale też za jeden z najważniejszych aspektów jej biografii. Jak wskazywał, hrabina Ostrowska przez wiele lat brała aktywny udział w zakładaniu ochronek i szkół w rodowych majątnościach. Jej wkład w rozwój oświaty nie ograniczał się do finansowej hojności, lecz polegał na

²⁴ K. Studnicka-Mariańczyk, *Ludwika hrabina Ostrowska...*, s. 120.

²⁵ E. Kopera, *Szkolnictwo elementarne w dobrach Ostrowskich z Maluszyńca*, „Częstochowskie Teki Historyczne”, t. 2: *Dyskurs humanistyczny początku XXI wieku w Częstochowie*, red. N. Morawiec, R.W. Szwed, M. Trąbski, Częstochowa 2011.

²⁶ *Dzieje Maluszyńca...*, s. 147–148.

bezpośrednich staraniach i stałej aktywności. Mówca podkreślił, że hrabina zajmowała się funduszami i sprawowała opiekę nad gronem pedagogicznym, kontrolowała ponadto stan budynków przeznaczonych na placówki oświatowe – corocznie osobiście doglądała stanu szkół i pomieszczeń. Żywo obchodziły ją sprawy jakości kształcenia i jego efekty – sprawdzała poziom wiedzy uczniów poprzez przeprowadzanie egzaminów kontrolnych, do postępów w nauce motywowała zaś uczniów nagrodami książkowymi²⁷. Świadcstwo księdza Stalińskiego zawiera wiele konkretnych wskazań dotyczących zakresu zarządczej i oświatowej aktywności Heleny Ostrowskiej. Właśnie owa rzeczowość charakterystyki, wykraczająca poza okolicznościową retorykę, pozwala traktować wspomnianą przemowę w sposób merytoryczny, jako swoisty dokument.

Zasadność takiego podejścia do opisu aktywności Heleny Ostrowskiej umacnia publikacja autorstwa Łukasza Kopery, który analizował model oświatowy realizowany w majątkach ziemiańskich na przykładzie szkół organizowanych przez właścicieli Maluszyna. W toku badań źródłowych autor dostrzegł zasługi Heleny Ostrowskiej, stwierdzając m.in., że hrabina zachęcała do kształcenia się możliwie najszerszą liczbę dzieci w dobrach tworzących maluszyńską domenę oraz sama czuwała nad postępem nauki prowadzonej w placówkach elementarnych będących pod jej nadzorem²⁸.

W archiwum podworskim można odnaleźć kilka dokumentów dotyczących pracy oświatowej realizowanej w placówkach nadzorowanych przez Helenę Ostrowską. W zbiorze znajduje się np. wiersz *Niezapominajki* pochodzący z publikacji zatytułowanej *Rozmaitości dla ludu wiejskiego*²⁹. Tego typu wierszowane utwory recytowano z pamięci w ramach zajęć „deklamacja polska”. Dla oddania charakteru owej edukacji – tekst przytoczono w poniższym fragmencie:

Mój Boże, mama taka chora, // Mówił siostrze Henryś mały.
 Cały dzień jęczała wczora, // Wtem łezki twarz mu załały.
 Już się kończy tydzień trzeci, // Jak leży mama kochana.
 Ach, nie płaczcie moje dzieci, // Rzekła do mnie dzisiaj z rana.
 Ja się bardziej rozplakałem, // Aż mnie mama uściskała,
 Długo przy jej łóżku stałem, // Wreszcie odejść mi kazała.
 Idź, rzekła, kochane dziecię, // Zobacz, gdzie są siostry twoje,
 Niechaj do mnie przyjdą przecie, (...)
 Wyszedłem z płaczem od mamy, // Krzyczę siostry, mama woła,

²⁷ Mowa żałobna wygłoszona 7 grudnia 1892 roku, w Kościele Parafialnym w Maluszynie na pogrzebie ś.p. Heleny z Hrabów Morstinów Aleksandrowej Ostrowskiej przez Księdza Franciszka Stalińskiego, Proboszcza Parafii Maluszyn, Warszawa 1893, s. 13–14.

²⁸ Ł. Kopera, op. cit..

²⁹ *Rozmaitości dla ludu wiejskiego*, zebrane przez Julię G[oczalkowską], nakładem J. Milikowskiego, Lwów 1843.

Biegnę, widzę je u tamy // Skądże idziecie? – z kościoła.
 Dawno na was matka czeka, // Biegnijcie więc całą siłą,
 Lecz nich żadna nie narzeka, // Bo przykro by mamie było.
 Ja pójdę na mszę, by mamę // Bóg dobry uzdrowić raczył.
 Poszedł i bieżąc przez tamę, // Kwiatki pamięci zobaczył.
 Ach, słyszałem to od matki, // Pomyślał chłopczyna sobie,
 Ten, któremu dasz te kwiatki, // Będzie pamiętał o tobie.
 Więc ja na ołtarzu złożę // Wieniec tych kwiateczków mały.
 Nie zapomnisz o nas, Boże! // Zawołał głośno w łzach cały,
 A ponad rowem schylony // Rwie chciwie dwoma rączkami,
 Łzą jest powtórnie zroszony // Każdy kwiatek z listkami. (...)
 Na kolana Henryś pada, // Oczęta ku niebu wznosi,
 Rączyny drobniuche składa // I o zdrowie matki prosi.
 Całuje krzyża podnóże, // Skromnie je kwiatkami stroi.
 Przyjm, mówi, te kwiatki, Boże, // Pamiętaj o prośbie mojej.
 Z łatwością Bogu przenika // Łza niewinności z prostotą,
 Wejrzał na modły Henryka, // Nie uczynił go sierotą³⁰.

Czytając zaprezentowane strofy, można zorientować się, że recytacja miała na celu nie tylko kształcenie pamięci, ale też i rozwój literackiej wrażliwości, poszerzenie kompetencji językowych, a także swoiste wychowanie moralne, tekst bowiem prezentuje świat widziany oczami dziecka chrześcijańskiego i ma wyrazistą katechetyczną wymowę.

Nauka w szkole w Silniczce polegała też na sporządzaniu rysunków linearynych. Uczniowie kreślili je nierzadko z dużą starannością i precyzją. Program kształcenia obejmował i sztukę pięknego pisania na lekcjach kaligrafii. Uczniowie wprawiali się w pisanii liter polskich i rosyjskich. Uczniowskie prace mogły wyglądać tak, jak na poniższej wzorcowej ilustracji (rys. 1).

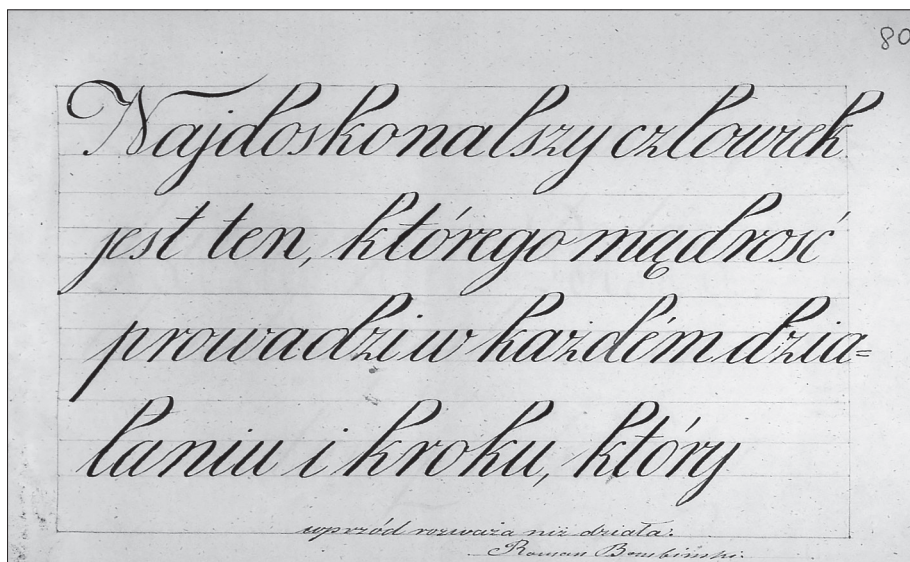
Dalej przykład starannej kaligrafii w języku rosyjskim (rys. 2).

W szkole były sporządzane raporty ze sprawowania i „przykładania się” do nauki. Na kartach zapisywane były oceny, jakie uczeń uzyskał w semestrze. Rys. 3 przedstawia przykład takiego raportu.

Wśród dokumentów archiwalnych z Maluszyna można odnaleźć listy obecnych uczniów i uczennic ze szkoły w Silniczce, a także informacje o postępach w nauce i sprawowaniu³¹. Na przykładowej ilustracji (rys. 4) odczytujemy następujące nazwiska uczniów: 1. Maciej Szymczyk, 2. Franciszek Gromadzki, 3. Jan Niklewicz, 4. Kazimierz

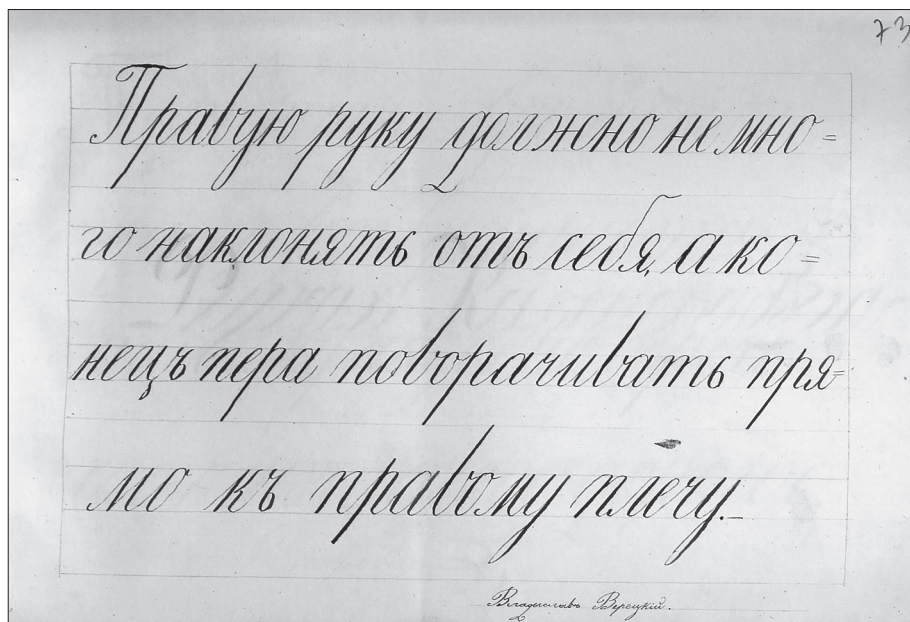
³⁰ APL, APiOM, Akta dotyczące szkoły w Silniczce, sygn. I/138; tekst pierwotnie publikowany w zbiorze *Rozmaitości dla ludu...*, s. 135–137.

³¹ APL, APiOM, Akta dotyczące szkoły w Silniczce, sygn. I/138.



Rys. 1. Przykład kaligrafii polskiej

Źródło: APL, APiOM, Akta dotyczące szkoły w Silnicze, sygn. I/138.



Rys. 2. Przykład kaligrafii rosyjskiej

Źródło: APL, Akta dotyczące szkoły w Silnicze, sygn. I/138.

Wzrost

49 *Sporządzenie i przebieg nauki w Szkole Silniczej w roku szkolnym 1888/89* 88

Imię i Nazwisko	Wzrost											
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
Oddział III												
Janiński Jan	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin
Bombkowski Jan	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin
Szarecki Stefan	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin
Podolski Józef	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin
Marciniak Antoni	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin
Bombkowski Piotr	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin
Oddział II												
Szymczyk Józef	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin
Stankiewicz Karol	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin
Pruszyński Marjan	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin
Podolski Tomasz	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin
Podolski Marjan	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin	Regulamin

Rys. 3. Raport – sprawozdanie z postępów w nauce uczniów szkółki silniczej

Źródło: APL, APiOM, Akta szkoły w Silnicze, sygn. I/138.

Podlewski, 5. Walenty Krajewski, 6. Leopold Niklewicz, 7. Józef Warecki, 8. Józef Stanekki, 9. Jan Tomczyński, 10. Andrzej Grządziel, 11. Karol Wilkosiewski, 12. Helena Podlewska, 13. Aleksandra Hepner, 14. Tekla Tyblewska, 15. Eleonora Kopczyńska, 16. Marianna Młynarczyk, 17. Kazimierz Podlewski, 18. Stanisław Orlikowski, 19. Piotr Widor, 20. Wojciech Kolmasiak, 21. Jan Tyblewski, 22. Walenty Dynus, 23. Aleksy Musian, 24. Karol Orlikowski, 25. Marianna Kopczyńska, 26. Ludwika Mazurkiewicz, 27. Teofila Werekca, 28. Bronisława Stanka, 29. Franciszka Szymczyk, 30. Józefa Kolmas, 31. Marianna Zalas, 32. Ewa Michałowska, 33. Marianna Seiborowska, 34. Helena Tomczyńska.

Na szczególną uwagę zasługują notatki sporządzone ręką Heleny Ostrowskiej, przedstawiające program egzaminów przeprowadzonych w poszczególnych oddziałach. Dokument świadczy o bezpośrednim zaangażowaniu hrabiny w organizację roku szkolnego oraz kontrolę efektów nauczania. Treść notatki brzmi następująco:

Egzamin dnia 31 lipca w poniedziałek o godzinie 2 po południu – przed południem do kościoła na wotywną intencję, uczniowie do spowiedzi.

Modlitwa przed egzaminem.

1. Oddział I – cały Katechizm Putiatyckiego
- oddział II – do przykazań kościelnych

Słosta

58
101

Uczni i Uczennice znajdujących się w Szkole Siłniczka
na rok szkolny 1864/5 oraz postępu w nauce i w sprawowaniu

	Wiek miesiący	Przebieg nauki na rok szkolny	Przebieg nauki w nauce i w sprawowaniu	
Oddział I				
1	4	16	dobry	dobry Nag
2	11	28	dobry	dobry Nag
3	9	15	dobry	dobry Nag
Oddział II				
4	11	24	dobry	dobry Nag
5	9	—	mierny	dobry Nag
6	9	26	mierny	dobry Nag
7	9	23	mierny	dobry Nag
8	3	14	mierny	dobry Nag
9	3	14	mierny	dobry Nag
10	11	27	mierny	dobry Nag
11	2	9	mierny	dobry Nag
12	11	28	dobry	dobry Nag
13	11	24	dobry	dobry Nag
14	11	29	mierny	dobry Nag
15	5	23	mierny	dobry Nag
16	11	18	mierny	dobry Nag
17	11	27	mierny	dobry Nag
Oddział III				
18	9	22	mierny	dobry Nag
19	3	12	mierny	dobry Nag
20	6	23	mierny	dobry Nag
21	4	25	mierny	dobry Nag
22	3	—	mierny	dobry Nag
23	3	23	mierny	dobry Nag
24	2	—	mierny	dobry Nag
25	4	6	mierny	dobry Nag
26	11	18	dobry	dobry Nag
27	6	4	dobry	dobry Nag
28	4	12	dobry	dobry Nag
29	3	22	mierny	dobry Nag
30	3	22	mierny	dobry Nag
31	10	26	mierny	dobry Nag
32	9	31	mierny	dobry Nag
33	3	—	mierny	dobry Nag
34	1	—	mierny	dobry Nag
35	1	—	mierny	dobry Nag

Rys. 4. Lista uczniów uczęszczających do szkoły w Siłniczce

Źródło: APL, APiOM, Akta dotyczące szkoły w Siłniczce, sygn. I/138.

oddział III – cały Katechizm z elementarza, do sakramentów

2. Pismo Święte – oddział I: cały Stary Testament

3. Czytanie polskie

4. Arytmetyka

6. Jeografia, oddział I – cała Europa

oddział II – Jeografię Polską

7. Historię Polską – oddział I podług Anczyca

oddział II – podług Leja (?)

8. Oddział I – tłumaczenie z niemieckiego na polski i z polskiego na niemiecki

9. Wiersze – wszystkie trzy oddziały

Na końcu modlitwa po egzaminie

W ogóle bardzo dobrze odbył się egzamin³².³² APL, APiOM, Akta dotyczące szkoły w Siłniczce, sygn. I/138.

W programie egzaminów zwraca uwagę znaczny udział weryfikowanej wiedzy religijnej – znajomości katechizmu i Pisma św. – oraz brak sprawdzianu z języka rosyjskiego czy geografii rosyjskiej bądź historii rodziny panującej. Helena Ostrowska swoją notatkę kończy ogólnym podsumowaniem: uważa, że egzamin przebiegł pomyślnie, zgodnie z założonym planem, i – jak możemy się domyślać – spełnił oczekiwania odnośnie do efektów nauczania.

Wyjątkowym dniem dla maluszyńskiej społeczności, a szczególnie dla nauczycieli i dzieci uczęszczających do szkół w Maluszyńcu i Silniczce, był dzień 2 marca, czyli moment, w którym „Pani Hrabina” obchodziła imieniny. W zasobie podworskiego archiwum można znaleźć kartki z powinszowaniem imienin oraz wiersze dedykowane Helenie Ostrowskiej. W jednym z utworów spisanych na tę szczególną okoliczność, zatytułowanym: *Jaśnie Wielmożna Pani Hrabino Dobrodziejko nasza!*, czytamy:

Jakżeśmy szczęśliwie, że w dniu twym imienia
 Od Silnickiej szkółki składamy życzenia.
 Niechaj Ci Bóg dobry, wszechmocny, łaskawy
 Podług Twojej myśli wsze urządza sprawy;
 Niechaj daje zdrowie, krzepkie, czerstwe, silne
 W jak najdłuższe lata. Te znaki niemyłne
 Opieki starania nad szkółką, nad nasza,
 Które tak co rocznie książkami nas darzą.
 Pochwała, zachęta, rada i przestroga
 Z twych ust wyrzeczenia jakże nam jest droga!
 Jak mile napelnia serca szkolnych dzieci,
 Niech Twa dobroć dla nas nigdy nie uleci.
 My Pana nad Pany zdrowia będziemy prosić,
 wspólnymi myślami chwałę Jego głosić,
 A mamy nadzieję, że On nas usłyszysz,
 Zdrowiem jaśnie Pani i nas też ucieszysz.
 Racz przyjąć te słowa z serc naszych wylane,
 Niechaj one świadczą, że tobie oddane;
 I też dwudziestu uczniów do stóp Twych niosą,
 Aby, jak my Tobą, niech Cię one cieszą³³.

Pod przytoczonym wierszem, w imieniu swoim i innych, podpisała się liczna delegacja osób. W kolejnym powinszowaniu, tym razem oznaczonym datą 2 marca 1889 r., czytamy:

³³ Ibidem.

Jaśnie Wielmożna Pani Hrabino Dobrodziejko!
Poradowani wdzięcznością za ustawicznie świadczone
nam dobrodziejstwa, więc ją dziś, w dniu Twych Imienin,
choć w nieudolny sposób, okazać pragniemy, prosząc
Boga, aby raczył nam Cię zachować w czerstwym zdrowiu
W jak najdłuższe lata. Ciebie zaś błagamy: abyś
Nam i dale nie odmawiała swej opieki, abyś nam nie
Przestawała obdarzać słowami zachęty i książkami,
abyś nam zawsze była podniecią do pracy i nauki,
która jakkolwiek dla nas najprzód i największą
korzyść przynosi, ale w następstwie i dla bliźnich
nie będzie bez pożytku, w tym roku za Ciebie i Twoich
do Boga ulata, bo więcej nas mieści się w szkole,
która z twej łaski powiększoną została, gdyby
nie to, iluż nas musiałoby ślaniać się po domu i drodze,
niczego się nie nauczyć, nic nie wiedzieć;
a z Twej dobroci mamy sposobność poznawać
swe obowiązki i lepszemi się stawać.
Dzięki za wszystkie łaski i dobrodziejstwa,
które w szczerości serca i prostocie ducha składają
Wdzięczni uczniowie i uczennice szkółki w Silniczce³⁴.

Z tekstu okolicznościowej laurki dowiadujemy się, że staraniem hrabiny Ostrowskiej w 1889 r. zwiększyła się liczba miejsc dla dzieci w szkole w Silniczce. Słowa podziękowania ujawniają ponadto świadomość dobroczynnych skutków zwiększenia liczebności oddziałów oraz wskazują korzyści wynikające z istnienia placówki oświatowej w wiejskim środowisku. Niemożność uczestniczenia w zajęciach szkolnych to przecież nie tylko brak opieki, ale też istotne ograniczenie możliwości rozwoju chłopskiego dziecka skutkujące analfabetyzmem – brakiem umiejętności pisania, czytania i liczenia, także niemożnością poznania podstawowych wiadomości z zakresu wiedzy o świecie. Trudno przecenić znaczenie funkcjonowania szkoły w wiejskich realiach, stąd też słowa podziękowania kierowane na ręce fundatorki i organizatorki oświaty w domenie maluszyńskiej tchną autentyzmem pomimo ozdobnej, wyszukanej formy. W tym kontekście wypada zauważyć, że właśnie próba wyrażenia podziękowań w kunsztowny sposób dobrze oddaje intencje ich autorów.

Helena Ostrowską, dzięki jej staraniom o dostępność oświaty dla dzieci ze środowiska wiejskiego, bez wątplenia można nazwać filantropką zaangażowaną w sprawy lokalnej

³⁴ Ibidem.

społeczności. Trzeba też jednak zauważyć, że tego typu działalność była niejako wpisana w pewien charakterystyczny dla ziemiaństwa model obywatelskiej odpowiedzialności, opartej na kulturze chrześcijańskiej, silnej wierze religijnej i zasadach ewangelicznych, które nakazywały troskę i oddanie względem osób najbardziej potrzebujących³⁵. Pomoc materialna, jaką Helena Ostrowska niosła ubogim, świadczyła o jej postawie zaangażowania i wierze w ewangeliczne nauczanie Kościoła. W imię solidaryzmu z najbardziej pokrzywdzonymi finansowała i dotowała wiele różnorodnych akcji społecznych i dobroczynnych. Pogrzebowa laudacja wygłoszona przez księdza Stalińskiego wskazuje, że zapamiętana została przede wszystkim jako fundatorka szkolnictwa i organizatorka oświaty w swoich dobrach. Jak można domyślać się, że motywacją owej aktywności – oprócz ewangelicznego przesłania i żywej wiary religijnej – były wzorce utrwalone w środowisku rodzinnym, a także głębokie przeświadczenie, że efektywna poprawa położenia warstwy chłopskiej wiedzie przez polepszenie warunków ich życia i rozwój intelektualny, możliwy za sprawą krzewienia oświaty. Była to zarazem realizacja pozytywistycznego programu pracy u podstaw, który opierał się na edukacji i projektach upodmiotowienia najuboższych warstw społecznych. Postawę tę hrabina zaszczerpiła swym dzieciom, które kontynuowały i rozwijały inicjatywy rodziców³⁶.

Zaangażowanie Heleny Ostrowskiej w sprawę oświaty ludowej było częścią jej postawy dobroczynności, elementem jednakże istotnym, który – jak można sądzić – znacząco wpłynął na biografie mieszkańców Maluszyna i okolicznych miejscowości. Co prawda trudno jest wskazać wymierne, materialne efekty funkcjonowania szkół elementarnych w obszarze domeny Ostrowskich, oświatowe owoce dojrzewają bowiem w ludzkiej świadomości, kulturze, postawach i umiejętnościach, a ujawniają się dopiero po pewnym czasie. Niewątpliwie Helena Ostrowska wpisała się swoją działalnością oświatową i społeczną w historię radomszczańskiego regionu. Mimo to dotychczasowe prace na temat maluszyńskiej domeny i jej mieszkańców nie zajmowały się szczegółowo biografią Heleny Ostrowskiej. Zadaniem historyka jest jednak wspomnieć o tej postaci, podobnie jak i o innych osobach zasłużonych dla polskiego szkolnictwa – choćby tylko w najmniejszym stopniu.

³⁵ J. Kita, *Ostatnia z rodu – Ludwika z Korabitów Ostrowska*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie*, cz. 3: *Panie z dworów i pałaców*, t. 1, red. H. Łaszkiewicz, Lublin 2007, s. 187.

³⁶ Zob. K. Studnicka-Mariańczyk, *Ludwika Ostrowska...*, passim.

Bibliografia

Źródła

Archiwum Państwowe w Łodzi, Archiwum Potockich i Ostrowskich z Maluszyna, Papiery osobiste Augusta Ostrowskiego, sygn. II/86; Papiery osobiste Józefa Ostrowskiego, syna Aleksandra, sygn. II/82; Akta dotyczące szkoły w Silniczce, sygn. I/138.

Opracowania

Dzieje Maluszyna i jego dziedziców z opowiadań i pamięci zebrane przez Helenę [z Morstinów] Ostrowską, oprac. A.J. Zakrzewski, Warszawa 2009.

Kita J., *Ostatnia z rodu – Ludwika z Korabitów Ostrowska*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie*, cz. 3: *Panie z dworów i pałaców*, t. 1, red. H. Łaszkiwicz, Lublin 2007.

Kopera Ł., *Szkolnictwo elementarne w dobrach Ostrowskich z Maluszyna*, „Częstochowskie Teki Historyczne”, t. 2: *Dyskurs humanistyczny początku XXI wieku w Częstochowie*, red. N. Morawiec, R.W. Szwed, M. Trąbski, Częstochowa 2011.

Mowa żałobna wygłoszona 7 grudnia 1892 roku, w Kościele Parafialnym w Maluszynie na pogrzebie ś.p. Heleny z Hrabów Morstinów Aleksandrowej Ostrowskiej przez Księdza Franciszka Stalińskiego, Proboszcza Parafii Maluszyn, Warszawa 1893.

Polski słownik biograficzny, t. 21, Wrocław 1976.

Rozmaitości dla ludu wiejskiego, zebrane przez Julię G[oczałkowską], nakładem J. Milikowskiego, Lwów 1843.

Studnicka-Mariańczyk K., *Domena Ostrowskich z Maluszyna. Przykład przemian kapitalistycznych w polskim rolnictwie XIX wieku*, Warszawa 2014.

Studnicka-Mariańczyk K., *Ludwika hrabina Ostrowska (1851–1926). Kobieta, gospodarz, społecznik*, Warszawa 2016.

Studnicka-Mariańczyk K., *Siedziba ziemiańska Korabitów Ostrowskich w Maluszynie*, Warszawa 2014.

Zakrzewski A.J., Studnicka-Mariańczyk K., *I wojna światowa z perspektywy dworu*, Radomsko 2014.

Helena Ostrowska née Morsztyn (1815–1888) – Educational Activist and Philanthropist of Maluszyn

Summary: Helena Ostrowska née Morsztyn was born on 5 November 1815 in Warsaw, in a house at 1768 Świętojerska Street, to Count Ludwig Morsztyn (1782–1865) (Leliwa coat of arms) and Countess Maria Ostrowska (Rawicz coat of arms). Helena's character and personality were shaped by the atmosphere of her family home, parental care-giving, and a thorough education rooted in patriotic traditions. Her father's dedication to managing the estate in Pławowice prepared the young heiress for her future responsibilities as a mother and homemaker. As a result, Helena's marriage to Aleksander Ostrowski

(Korab coat of arms), the young heir of Maluszyn estate, proved to be a success. Helena and Aleksander Ostrowski not only made great efforts to educate their children, but also took considerable interest in public education and the creation of elementary schools. The heiress of Maluszyn estate became an ardent supporter of free education for rural children. Her daughter Ludwika and her niece Teresa Siemieńska née Skórkowska continued Helena's work in the local branch of the Association of the Wives of the Landed Gentry, co-founded by the owner of Maluszyn estate and local noblewomen, under Teresa Siemieńska's leadership.

Keywords: Helena Ostrowska, landed gentry, education, school, Silniczka